



INSO

SEKCJA PRAWA UPADŁOŚCIOWEGO
I RESTRUKTURYZACYJNEGO

INSTYTUT ALLERHANDA

REKOMENDACJA REFORMY SĄDOWNICTWA UPADŁOŚCIOWO- RESTRUKTURYZACYJNEGO



- / W ciągu ostatnich ośmiu lat liczba spraw upadłościowych w Polsce wzrosła ponad 10-krotnie.
- / Z roku na rok sądy rozpatrują coraz więcej upadłości konsumenckich, w 2023 r. zostanie pobity kolejny rekord (ponad 20.000 spraw).
- / Sądy są coraz bardziej przytłoczone liczbą spraw.
- / Niezależnie od wielkości upadającej firmy postępowania prowadzone są przez sądy rejonowe, które nie mają wystarczających zasobów do ich efektywnego rozpatrywania w związku z narastającą liczbą upadłości konsumenckich.
- / Efektem niewydolnego sądownictwa są niższe kwoty odzyskiwane przez wierzycieli w porównaniu z krajami rozwiniętymi.
- / Orzekanie w sprawach upadłościowych nie daje sędziom możliwości awansu zawodowego, zmuszając wielu do odejścia z zawodu lub do zmiany specjalizacji.
- / Sytuacja byłaby jeszcze gorsza, gdyby nie przeprowadzone dwa lata temu zmiany legislacyjne i wprowadzenie postępowania o zatwierdzenie układu.
- / Wprowadzenie elektronicznego Krajowego Rejestru Zadłużonych nie rozwiązało pojawiających się problemów.
- / Efektywność może zwiększyć zmiana organizacji sądownictwa poprzez przeniesienie części spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych do sądów okręgowych.
- / Bez reformy sądownictwa upadłościowego w kolejnych latach sytuacja ulegnie dalszemu pogorszeniu, doprowadzając do zapaści.

**REKOMENDACJA
REFORMY SĄDOWNICTWA
UPADŁOŚCIOWO-
RESTRUKTURYZACYJNEGO
RAPORT**

SPIS TREŚCI

WSTĘP	5
WPROWADZENIE	8
I. STAN FAKTYCZNY	9
A. RESTRUKTURYZACJE	9
A. 1. RESTRUKTURYZACJE WG RODZAJU POSTĘPOWAŃ	9
A. 2. GEOGRAFIA RESTRUKTURYZACJI	10
A. 3. RESTRUKTURYZACJA WEDŁUG BRANŻ	13
A. 4. RESTRUKTURYZACJA WEDŁUG FORMY DZIAŁALNOŚCI	14
B. UPADŁOŚCI PRZEDSIĘBIORCÓW	14
C. UPADŁOŚĆ KONSUMENCKA	15
D. NIEDOBÓR KADRY	16
II. POLSKA NA TLE ŚWIATA	19
A. DŁUGOŚĆ POSTĘPOWAŃ	19
B. KOSZTY POSTĘPOWAŃ	19
III. EFEKTY NIEWYDOLNOŚCI SYSTEMU	20
IV. KONIECZNOŚĆ REFORMY I JEJ PODSTAWOWE ZAŁOŻENIA	21
O SEKCJI	28

Skróty

- / PZU – Postępowanie w sprawie zatwierdzenia układu
- / UPR – Uprozczone postępowanie restrukturyzacyjne

WSTĘP

OPINIA SĄDZIEGO ŁUKASZA GRZECHNIKA

W ciągu ostatnich kilku lat prawo insolwencyjne przeszło istotną przemianę pozwalającą na uznanie go za odrębną już gałąź prawa prywatnego. Stan ten skłania do podjęcia rozważań na temat miejsca prawa upadłościowego i restrukturyzacyjnego w systemie prawa, w tym zagadnień ustrojowej organizacji organów sądowniczych, do właściwości których należy prowadzenie tych postępowań. Sądy upadłościowe stanęły przed wieloma wyzwaniami, z których najistotniejsze to lawinowy wręcz wzrost liczby spraw oraz informatyzacja postępowań sądowych. W mojej ocenie konieczna jest szeroka debata w tym zakresie, obejmująca – oprócz przeglądu i krytycznej oceny istniejących rozwiązań prawnych - rzetelną analizę sytuacji sądów upadłościowych oraz ocenę kierunków ewentualnych zmian.

Niniejszy raport stanowi istotny głos w proponowanym dyskursie jako pierwsze syntetyczne zestawienie najistotniejszych danych wraz z identyfikacją kluczowych zagadnień, które powinny zostać poddane analizie. Na szczególną uwagę moim zdaniem zasługuje postulat rozdzielenia właściwości sądów upadłościowych pomiędzy sądy rejonowe i sądy okręgowe jako sądy pierwszej instancji. To odpowiadałoby potrzebom nowoczesnego obrotu prawnego.

Łukasz Grzechnik / Wiceprezes Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie, Sędzia w Wydziale XVIII Gospodarczym ds. upadłościowych i restrukturyzacyjnych

OPINIA SĄDZIEGO JANUSZA PŁOCHA

Jako uczestnik prac powołanego przez Ministra Sprawiedliwości w kwietniu 2012 roku zespołu ekspertów dla opracowania rekomendacji do reformy prawa upadłościowego i naprawczego chciałem zwrócić uwagę, że kierowany przez mnie zespół w opracowanych rekomendacjach przedstawił kompleksową modyfikację dotychczasowego modelu prowadzenia spraw o tak istotnym znaczeniu ekonomicznym i społecznym. Obserwowane bowiem trudności w realizacji celów określonych w ustawie prawo upadłościowe i naprawcze wymagały wprowadzenia pilnych zmian, zapewniających zwiększenie efektywności prowadzonych postępowań upadłościowych wobec przedsiębiorców i tzw. „konsumentów” oraz umożliwiających w wyższym stopniu restrukturyzację niewypłacalnych, bądź też zagrożonych niewypłacalnością przedsiębiorców.

Uchwalona na podstawie tego opracowania ustawa Prawo restrukturyzacyjne, zawierała więc wiele nowatorskich regulacji, które miały pozytywnie wpłynąć na ożywienie gospodarki poprzez poprawę sytuacji przedsiębiorstw tracących płynność finansową. Jednak dla zapewnienia sukcesu we wdrożeniu tych nowych rozwiązań, oprócz wprowadzenia specjalnych, dodatkowych procedur, wymagane było uruchomienie Centralnego Rejestru Upadłości i Restrukturyzacji oraz zapewnienie jak najbardziej profesjonalnego i stałego składu orzeczników przewidzianych do prowadzenia „gospodarczych” spraw. Wielowątkowość postępowań upadłościowych, ich skomplikowany pod względem prawnym, ekonomicznym i finansowym przebieg, wartość obejmowanego majątku oraz rozliczanych zobowiązań wymagają bowiem od wyspecjalizowanej kadry sędziowskiej szczególnego przygotowania, olbrzymiego doświadczenia i stabilizacji pracy. Wniosek ten oparty był o dotychczasowe spostrzeżenia w pracy poszczególnych sądów gospodarczych. Bez właściwej bowiem specjalizacji sędziów i przy ciągłej rotacji kadrowej trudno sobie wyobrazić należyte kierowanie i nadzorowanie spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych.

Stąd jednym z kluczowych postulatów reformy była zmiana właściwości sądów upadłościowych i restrukturyzacyjnych poprzez przeniesienie ich na szczebel sądów okręgowych. Postulat ten był szczególnie uzasadniony dla upadłości i restrukturyzacji podmiotów gospodarczych, z pozostawieniem upadłości konsumenckiej w wyspecjalizowanych wydziałach cywilno-egzekucyjnych sądów rejonowych, dla których sądy okręgowe - upadłościowe byłyby instancją odwoławczą.

Jak się okazało, wbrew przeprowadzonym badaniom i przyjętym rekomendacjom, ustawodawca w 2015 roku ostatecznie pozostawił prowadzenie tego typu spraw sądom rejonowym, nie przewidując przy tym odpowiednich wzmocnień kadrowych dla wydziałów upadłościowych.

Przyjęte połowicznie rozwiązania od kilku lat okazują się niefunkcjonalne i stawiają pod znakiem zapytania sens całej reformy. Sukcesywnie rosnąca liczba prowadzonych procesów upadłościowych wobec „konsumentów” i ciągły brak zapewnienia odpowiedniej kadry orzeczniczo - administracyjnej w wydziałach upadłościowych spowodowały paraliż prowadzonych postępowań. Spotyka się to z negatywnym społecznym odbiorem braku zapewnienia właściwej powagi dla prowadzonych przez sądy spraw z dużą liczbą uczestników i przeważnie dotyczących majątku oraz zobowiązań o wielkiej wartości.

Moją opinię chciałbym poprzeć wieloletnim doświadczeniem związanym z prowadzeniem od 1991 roku spraw upadłościowych na podstawie przepisów „starego” prawa upadłościowego i prawa o postępowaniu układowym (tj. z 1934 roku); przepisów prawa upadłościowego i naprawczego oraz aktualnych przepisów prawa restrukturyzacyjnego i prawa upadłościowego. Okazuje się, że na przestrzeni kilkudziesięciu już lat stosowania tych procedur nie występowała tak dramatyczna sytuacja związana z brakiem możliwości właściwego realizowania zadań przewidzianych dla sędziów orzekających w sprawach upadłościowych i restrukturyzacyjnych.

Dlatego z wielką przyjemnością zapoznałem się z niniejszym Raportem, który w swojej treści wraca m.in. do postulatów, które powinny zdecydowanie poprawić wizerunek pracy wydziałów do spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych i korzystnie wpłynąć na przebieg prowadzonych postępowań. W mojej ocenie istnieje bardzo pilna potrzeba analizy obecnego stanu i szybkiego opracowanie zmian, z wykorzystaniem proponowanych w raporcie rozwiązań.

Janusz Płoch / Przewodniczący VIII Wydziału Gospodarczego dla spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie. Przewodniczący powołanego w kwietniu 2012 roku przez Ministra Sprawiedliwości zespołu ekspertów nad opracowanie rekomendacji do reformy prawa upadłościowego i naprawczego.

Kraków, styczeń 2024 roku



WPROWADZENIE

Polski system sądownictwa upadłościowego przypomina człowieka z narastającą niewydolnością i objawami zawału serca. Ma on poważne kłopoty z wykonywaniem nawet najprostszych czynności, a wciąż przybywa mu kolejnych obowiązków. Pytaniem nie jest, czy dojdzie do zapaści, tylko kiedy ona nastąpi.

Problemy sądownictwa upadłościowego nie pojawiły się z dnia na dzień i nie wynikają z jednej przyczyny. Niewydolność sądów upadłościowych jest w dużej mierze efektem rozwoju gospodarczego Polski, za którym nie nadążały zmiany w sądownictwie. Jeszcze kilka lat temu bankructwa zdarzały się dużo rzadziej niż obecnie. W efekcie sądy upadłościowe nie były zbyt mocno przytłoczone pracą. Taki stan to odległa historia.

Tylko w pierwszej połowie 2023 r. w Polsce ogłoszono ponad 10,5 tys. tzw. upadłości konsumenckich. Wiele wskazuje na to, że w całym 2023 r. pobity zostanie kolejny rekord, do czego przyczynia się m.in. spowolnienie gospodarcze oraz wzrost kosztu pieniądza. O skali problemu świadczy fakt, że liczba nowych wniosków o upadłość konsumencką wpływających do sądów jest dwukrotnie wyższa od ogłaszanych orzeczeń w tych sprawach.

Nakłada się na to rosnąca liczba restrukturyzacji i upadłości firm, które rozpatrują te same sądy, do których wpływają wnioski konsumenckie. Sprawy takie są niekiedy bardzo skomplikowane, a wartość wierzytelności w pojedynczych postępowaniach liczona jest w setkach milionów, a nawet miliardach złotych. Jak wynika z raportów Doing Business, przeciętna sprawa upadłościowa firmy w Polsce toczy się znacznie dłużej niż w większości krajów OECD. Tracą na tym wierzyciele, bo wydłużone procedury są kosztowne i skutkują mniejszym stopniem odzyskiwanych należności. To z kolei obniża atrakcyjność inwestycyjną Polski.

Zapaść sądownictwa byłaby jeszcze większa, gdyby nie wprowadzone kilka lat temu postępowanie o zatwierdzenie układu. Jego istotą jest pozasądowe porozumienie pomiędzy dłużnikiem a wierzycielami, gdzie rola sądu polega na zatwierdzeniu układu. Jednak w obliczu rosnącej liczby spraw nawet to rozwiązanie nie jest obecnie wystarczające.

Aby nie dopuścić do kompletnego paraliżu sądownictwa upadłościowego i restrukturyzacyjnego, konieczne są kolejne reformy. Prostem i stosunkowo tanim rozwiązaniem może być **podział kompetencji pomiędzy sądami rejonowymi i okręgowymi.** Sądy rejonowe mogłyby skupić się na prostszych, ale coraz liczniejszych upadłościach konsumenckich oraz restrukturyzacjach i upadłościach mikroprzedsiębiorców. Natomiast w gestii sądów okręgowych pozostałyby postępowania restrukturyzacyjne i upadłościowe większych przedsiębiorstw. Rozwiązanie to pozwoli m.in. na zwiększenie efektywności, bo trudniejsze sprawy będą trafiać do sądów okręgowych oraz wyspecjalizowanych sędziów. Doprowadzi to do skrócenia czasu postępowań. Zmiana organizacji sądownictwa uprości również kwestie awansu zawodowego sędziów, a tym samym zapobiegnie odpływowi doświadczonej kadry lub konieczności zmiany specjalizacji przez sędziów.

Funkcjonowanie sądownictwa upadłościowego w obecnym kształcie jest problemem nie tylko dla dłużników i ich wierzycieli, ale dla całej gospodarki. Długie i nieefektywne postępowania oraz słaby nadzór nad doradcami restrukturyzacyjnymi rodzą ryzyko patologii, np. sprzecznych z interesem wierzycieli działań syndyków, o których informują media. Podważa to zaufanie do aparatu państwa jako arbitra w rozwiązywaniu sporów gospodarczych.

O KIM MÓWIMY? DEFINICJA PRZEDSIĘBIORCÓW WEDŁUG ROZMIARU:

Rodzaj	Zatrudnienie	Wielkość obrotu – rocznie (lub suma bilansowa)
Mikroprzedsiębiorca	Mniej niż 10 pracowników	Nie przekracza 2 mln EUR
Mały przedsiębiorca	Mniej niż 50 pracowników	Nie przekracza 10 mln EUR
Średni przedsiębiorca	Mniej niż 250 pracowników	Obrót nie przekracza 50 mln EUR lub suma bilansowa nie przekracza 43 mln EUR
Duży przedsiębiorca	250 pracowników lub więcej	Obrót ponad 50 mln EUR lub suma bilansowa 43 mln EUR lub więcej

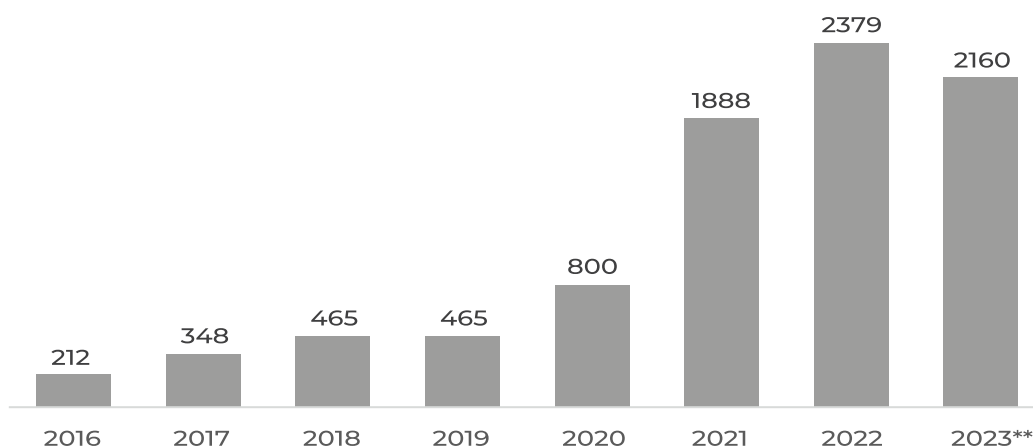
I. STAN FAKTYCZNY

GWAŁTOWNY PRZYRÓST SPRAW

Od kilku lat w Polsce widoczny jest gwałtowny przyrost liczby postępowań restrukturyzacyjnych i upadłościowych przedsiębiorstw. W ciągu siedmiu lat od wejścia w życie ustawy Prawo restrukturyzacyjne liczba postępowań zwiększyła się ponad dziesięciokrotnie. Tylko w pierwszej połowie 2023 r. liczba nowych spraw zbliżyła się do odnotowanej w 2022 r. Wskazuje to na pobicie kolejnego rekordu w całym 2023 r.

A. RESTRUKTURYZACJE

LICZBA POSTĘPOWAŃ RESTRUKTURYZACYJNYCH W POLSCE*



* dane na podstawie daty publikacji informacji w Monitorze Sądowym i Gospodarczym, ** I-VI 2023

Źródło: Centralny Ośrodek Informacji Gospodarczej (COIG)

Mimo znacznego przyrostu spraw, dzięki zmianom przepisów udało się zapobiec zapaści sądownictwa. W 2020 r. z powodu pandemii Covid-19 i lockdownu wprowadzono tzw. uproszczone postępowanie o zatwierdzenie układu (UPR). Po zmianie przepisów w końcu 2021 r. zastąpiło je w popularności znowelizowane postępowanie o zatwierdzenie układu (PZU). Istotą tego postępowania jest próba pozasądowego osiągnięcia porozumienia pomiędzy wierzycielami a dłużnikiem. Rolą sądu jest weryfikacja i zatwierdzenie układu.

A. 1. Restrukturyzacje wg rodzaju postępowań

	2016	2017	2018	2019	2020	2021	2022	2023**
uproszczone postępowanie o zatwierdzenie układu (UPR)*					392	1632		
przyspieszone postępowanie układowe	134	198	294	313	227	132	100	85
postępowanie sanacyjne	48	87	121	116	125	82	91	53
postępowanie układowe	30	53	46	33	44	37	33	32
postępowanie o zatwierdzenie układu (PZU)		10	4	3	12	5	2155	1990
Razem	212	348	465	465	800	1888	2379	2160

* wprowadzone tymczasowo w związku z pandemią Covid-19, ** pierwsza połowa roku, Źródło: COIG

Ustawą z 15 maja 2015 r. Prawo restrukturyzacyjne wprowadzono 4 rodzaje postępowań restrukturyzacyjnych:

- / postępowanie o zatwierdzenie układu (znowelizowane istotnie 1 grudnia 2021 r.)
- / przyspieszone postępowanie układowe;
- / postępowanie układowe;
- / postępowanie sanacyjne.

Postępowanie o zatwierdzenie układu (PZU), którego celem jest uniknięcie ogłoszenia upadłości dłużnika, okazało się najbardziej popularne wśród przedsiębiorców. Jego istotą jest możliwość przedsądowego porozumienia z wierzycielami. Dłużnik ma na to zasadniczo 3 miesiące i dalej samodzielnie prowadzi firmę, a nadzorca jedynie go kontroluje. Kluczowym jest ochrona przed egzekucją do czasu zatwierdzenia układu z wierzycielami. Poprzez fakt, że negocjacje są poufne, nie wpływa to na jego pozycje na rynku.

Postępowanie o zatwierdzenie układu jest zdecydowanie najpopularniejszą formą restrukturyzacji.

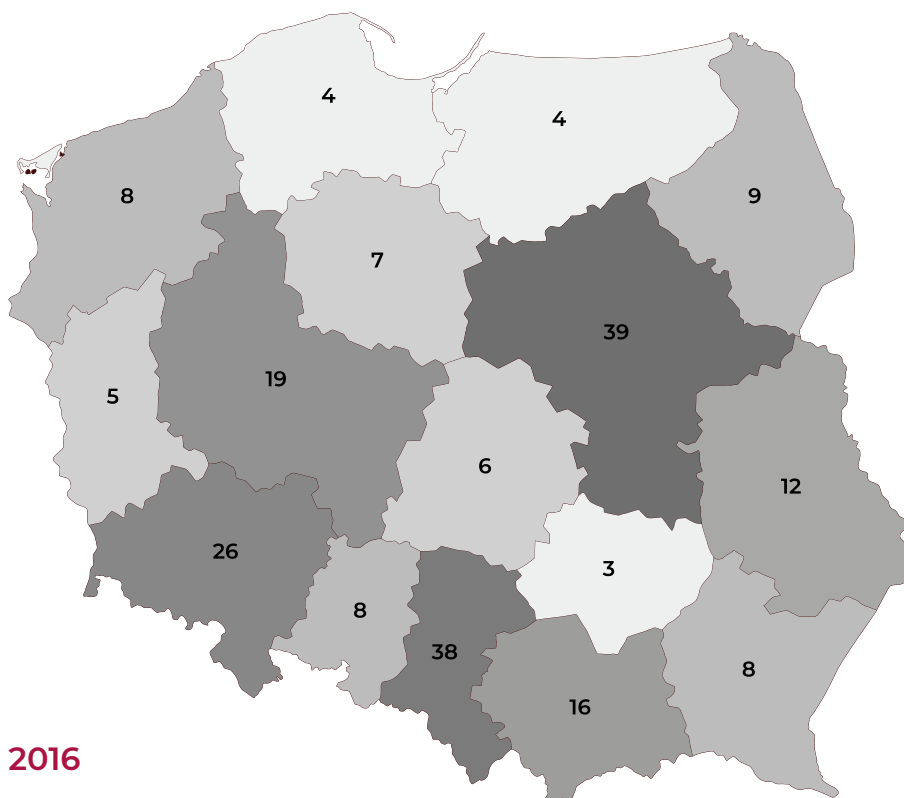
Jak wynika z raportów, opublikowanych także na stronie internetowej Sekcji INSO, do grudnia 2022 r., statystyka ta prezentowała się następująco:

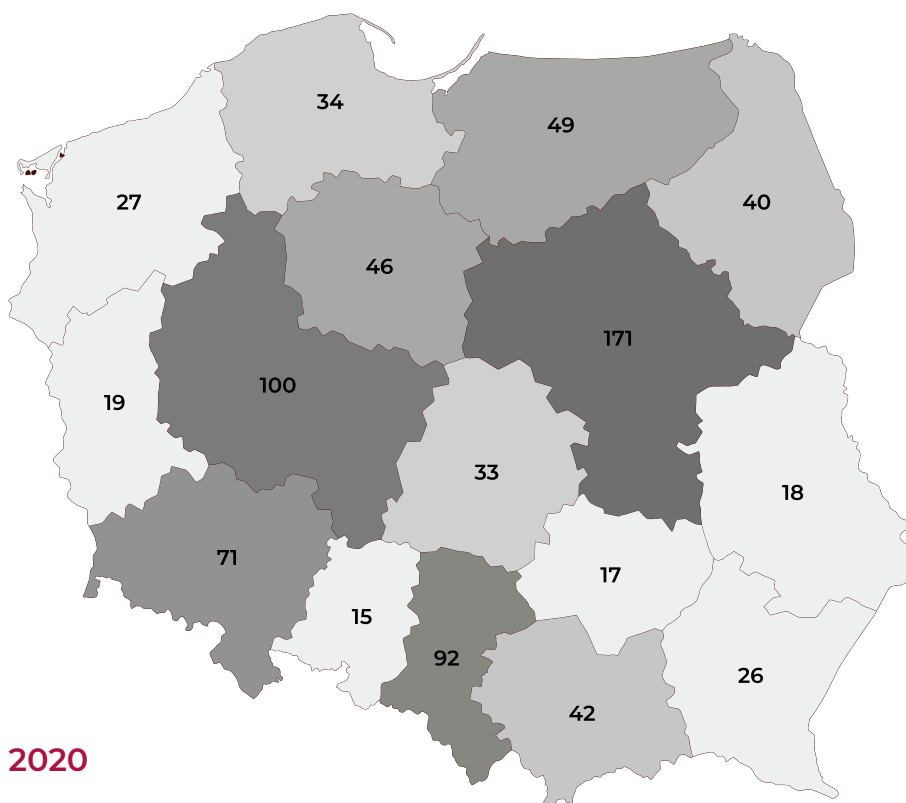
/ Liczba obwieszczeń o otwarciu postępowania:	5 948
/ Liczba wniosków o zatwierdzenie układu:	3 316
/ Liczba zatwierdzonych układów:	1 706
/ Liczba odmów zatwierdzenia:	232

Poszczególne procedury są zaprojektowane tak, aby dostosować możliwości restrukturyzacyjne do konkretnej, zindywidualizowanej sytuacji przedsiębiorcy. Jednak nawet najlepsze procedury nie powinny pozostać prawem na papierze, ale być efektywnie wdrażane z korzyścią dla gospodarki.

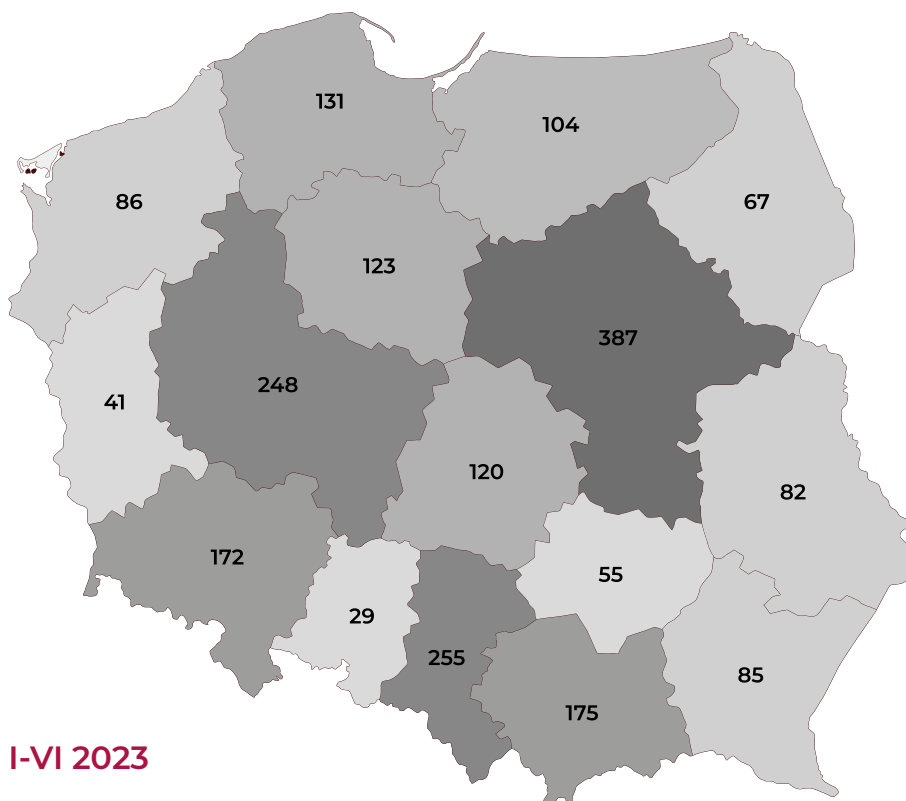
A. 2. Geografia restrukturyzacji

LICZBA NOWYCH POSTĘPOWAŃ RESTRUKTURYZACYJNYCH W POLSCE





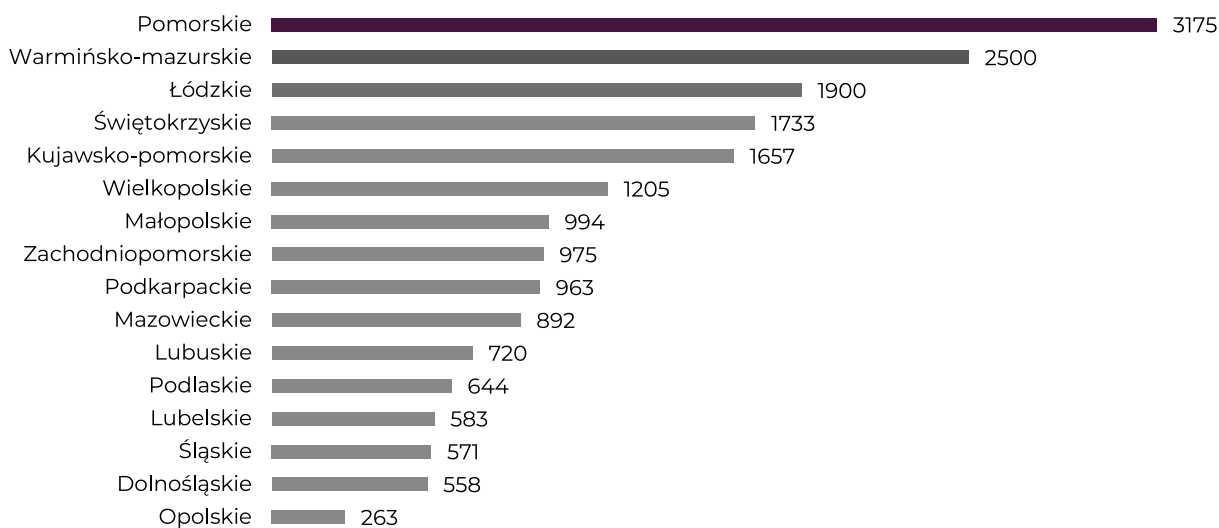
2020



I-VI 2023

Najwięcej postępowań przypada na województwo mazowieckie, śląskie oraz wielkopolskie. Jednak największą dynamikę przyrostu spraw widać w mniejszych ośrodkach gospodarczych. W ciągu siedmiu lat ponad trzydziestokrotnie zwiększyła się np. liczba postępowań w woj. pomorskim, 25-krotnie w warmińsko-mazurskim, a 19-krotnie w łódzkim.

ZMIANA LICZBY POSTĘPOWAŃ RESTRUKTURYZACYJNYCH (2016 - I POŁOWA 2023), W PROCENTACH



Źródło: COIG, obliczenia własne

Pandemia SARS CoV-2 doprowadziła do zalania sądów upadłościowych i restrukturyzacyjnych nowymi sprawami. Potwierdzają to dane za 2021 r. W 2022 r. dynamika przyrostu spraw wyhamowała, ale było to głównie efektem wysokiego punktu odniesienia. W przyszłości katalizatorem problemów z wypłacalnością będzie inflacja. Jej skutki odczuwalne będą jeszcze przez długi czas, co przełoży się na wzrost liczby bankructw.

ZMIANA LICZBY POSTĘPOWAŃ RESTRUKTURYZACYJNYCH, W PROCENTACH, ROK DO ROKU (POPZEDNI ROK = 100)

	2019	2020	2021	2022
Dolnośląskie	-4,4	65,1	70,4	61,2
Kujawsko-Pomorskie	-19,0	170,6	115,2	37,4
Lubelskie	20,0	50,0	444,4	33,7
Lubuskie	75,0	35,7	163,2	8,0
Łódzkie	26,3	37,5	203,0	59,0
Małopolskie	66,7	110,0	150,0	68,6
Mazowieckie	27,1	92,1	125,7	4,4
Opolskie	-68,8	200,0	93,3	34,5
Podkarpackie	-13,0	30,0	107,7	44,4
Podlaskie	63,6	11,1	140,0	-8,3
Pomorskie	-44,0	142,9	167,6	35,2
Śląskie	-5,4	73,6	128,3	33,3
Świętokrzyskie	16,7	142,9	41,2	120,8
Warmińsko-Mazurskie	10,0	122,7	118,4	-1,9
Wielkopolskie	-6,0	28,2	152,0	8,7
Zachodniopomorskie	-62,1	145,5	144,4	24,2

Źródło: COIG, obliczenia własne

Liczba postępowań restrukturyzacyjnych jest barometrem sytuacji w poszczególnych branżach. O ile w 2016 r. najczęściej takich spraw odnotowano w budownictwie, o tyle w pierwszej połowie 2023 r. w handlu detalicznym i hurtowym oraz w naprawie pojazdów. Nastąpił też duży przyrost postępowań restrukturyzacyjnych w rolnictwie. Sektor ten „awansował” z 11. miejsca pod względem liczby spraw w 2016 r. na piątę w pierwszej połowie 2023 r.

A. 3. Restrukturyzacja według branż

BRANŻE Z NAJWIĘKSZĄ LICZBĄ NOWYCH POSTĘPOWAŃ RESTRUKTURYZACYJNYCH

	I poł. 2023		2020		2016	
	Pozycja	Liczba spraw	Pozycja	Liczba spraw	Pozycja	Liczba spraw
Handel hurtowy i detaliczny; naprawa pojazdów samochodowych, włączając motocykle	1.	470	1.	150	3.	42
Przetwórstwo przemysłowe	2.	295	3.	120	2.	46
Budownictwo	3.	288	4.	77	1.	51
Transport i gospodarka magazynowa	4.	260	5.	76	7.	6
Rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo i rybactwo	5.	188	2.	138	11.	4
Działalność profesjonalna, naukowa i techniczna	6.	177	6.	48	4.	10
Działalność związana z zakwaterowaniem i usługami gastronomicznymi	7.	102	7.	38	10.	5
Opieka zdrowotna i pomoc społeczna	8.	99	9.	28	15.	2
Działalność w zakresie usług administrowania i działalność wspierająca	9.	75	11.	22	12.	4
Informacja i komunikacja	10.	51	12.	13	5.	9

Źródło: COIG

PRZYROST LICZBY SPRAW RESTRUKTURYZACYJNYCH W I POŁOWIE 2023 W PORÓWNANIU Z 2016 R. (W PROC.)

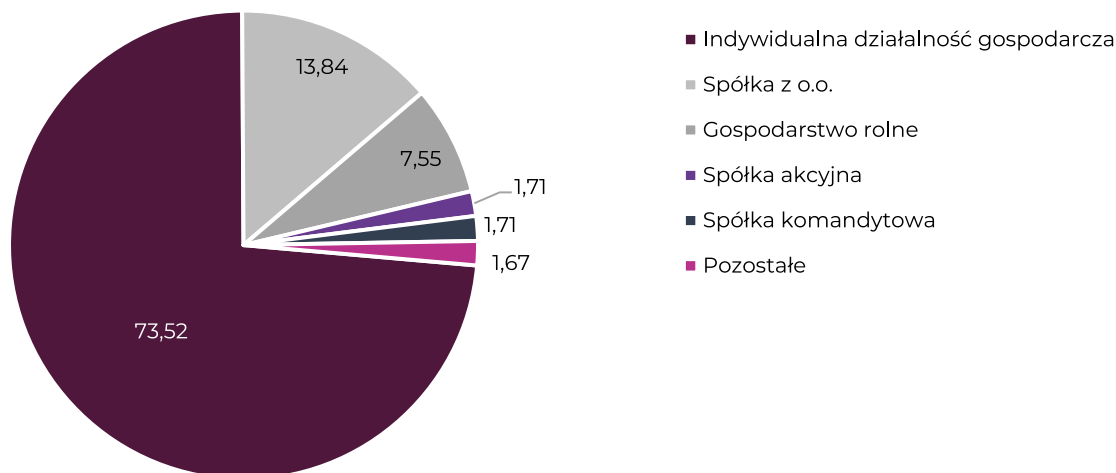


Źródło: COIG, obliczenia własne

A. 4. Restrukturyzacja według formy działalności

Niemal 3/4 wszystkich postępowań restrukturyzacyjnych w Polsce dotyczy przedsiębiorców prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą. Zainteresowanie tej grupy dłużników restrukturyzacją działalności systematycznie rośnie. W 2017 r. jednoosobowe działalności odpowiadały za 33% spraw, a w 2020 r. za 38%.

FORMY PRAWNE PODMIOTÓW W RESTRUKTURYZACJI W I POŁ. 2023 W PROCENTACH

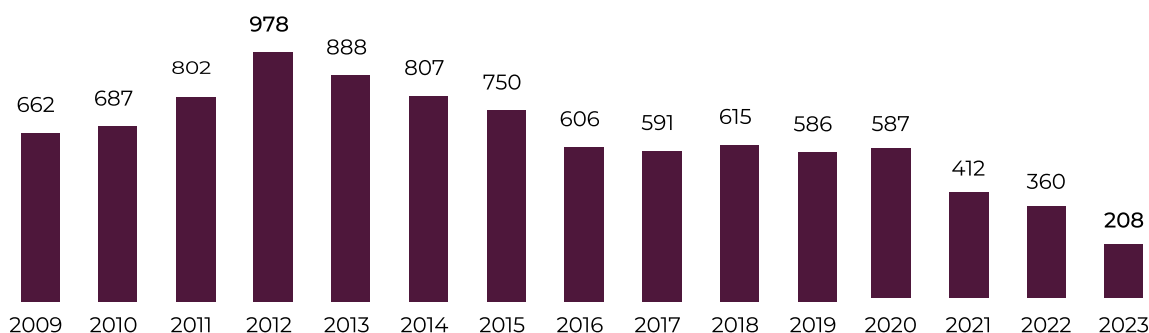


Źródło: COIG

B. UPADŁOŚCI PRZEDSIĘBIORCÓW

Liczba decyzji sądów w sprawie ogłoszenia upadłości firm w ostatnich latach spadała. Najważniejszym powodem tego był wzrost przypadków upadłości konsumenckich przez osoby prowadzące wcześniej działalność gospodarczą. Sprawy konsumenckie rozpatrywane są również przez sądy zajmujące się upadłościami firm.

LICZBA DECYZJI O OGŁOSZENIU UPADŁOŚCI FIRM*



Źródło: COIG, *dane za 2023 obejmują okres I-VI, bez upadłości konsumenckich

W 2023 r. decyzji o ogłoszeniu upadłości może być więcej w porównaniu 2022 r. W pierwszym półroczu 2023 r. ogłoszono już bowiem 208 upadłości firm, podczas gdy w tym samym okresie 2022 r. było 197 takich przypadków. Ponadto – poza ogłoszeniem upadłości – w pierwszej połowie 2023 r. polskie sądy oddaliły 273 wnioski o upadłość.

LICZBA UPADŁOŚCI PRZEDSIĘBIORSTW OGŁASZANYCH PRZEZ SĄDY

miesiąc	2023	2022	2021	2020	2019	2018	2017	2016	2015
I	39	27	42	69	67	54	50	49	60
II	34	32	34	64	49	48	46	42	62
III	32	31	54	55	57	62	41	63	83
IV	34	38	38	34	42	49	45	55	61
V	30	45-	32	49	46	42	43	51	75
VI	39	24	30	58	44	59	47	49	61
VII		26	34	62	46	47	58	53	67
VIII		16	31	46	48	50	55	38	64
IX		31	27	34	54	33	56	61	44
X		32	28	44	52	65	50	53	56
XI		33	35	29	37	52	54	44	57
XII		25	27	43	44	54	46	48	60
Razem	208	360	412	587	586	615	591	606	750

Źródło: COIG, informacje na podstawie Monitora Sądowego i Gospodarczego (wg daty publikacji)

UPADŁOŚCI FIRM MOŻE BYĆ WIĘCEJ

- / Opóźniony efekt pandemii Covid-19 (w jej trakcie wnioski o ogłoszenie upadłości nie trafiały do sądów z uwagi na wprowadzone moratorium na podstawie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych). Moratorium to, zgodnie z najnowszymi zmianami w przepisach, przestało obowiązywać od 01.07.2023 r.;
- / W trakcie pandemii przedsiębiorcy korzystali ze wsparcia państwa, m.in. z ulg podatkowych, (część firm nie stać na zwrot tej pomocy, nie radzą sobie z obecnymi warunkami gospodarczymi);
- / Problemy gospodarcze w Polsce i Unii Europejskiej wywołane wysoką inflacją uderzają w firmy bardziej zadłużone i finansujące się pożyczonym kapitałem;
- / Wysoka inflacja uderza w zwykłych obywateli, ograniczając siłę nabywczą pieniądza, w dłuższym horyzoncie doprowadzi to do przyrostu liczby upadłości konsumenckich;
- / Sądy będą zmuszone rozpatrywać większą liczbę spraw rozwiązywaną obecnie na wstępnym etapie pozasądowo.

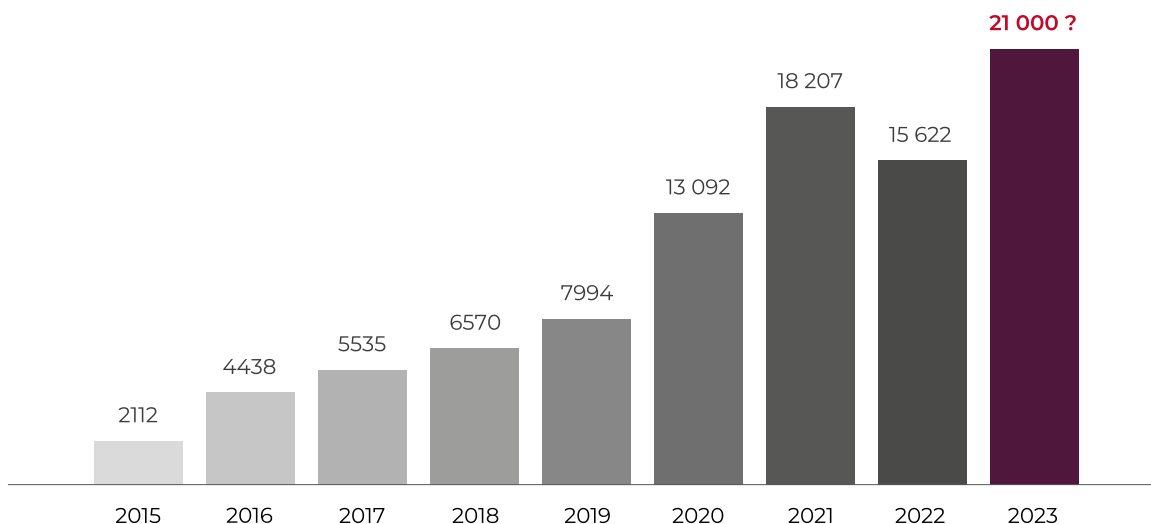
C. UPADŁOŚĆ KONSUMENCKA

Niezależnie od przyrostu postępowań restrukturyzacyjnych **najczęstszą formą upadłości** w Polsce jest upadłość konsumencka, z której korzystają osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej.

Wzrost liczby upadłości konsumenckich nastąpił w 2020 r. Miało to związek m.in. z wejściem w życie nowych przepisów. Wcześniej przeszkodą w ogłoszeniu upadłości konsumenckiej przez osoby prywatne mogło być np. doprowadzenie do niewypłacalności w sposób umyślny lub poprzez zaniedbanie. Aktualnie ewentualna wina dłużnika nie jest już badana przez sąd na pierwszym etapie.

W pierwszej połowie 2023 r. upadłość konsumencką ogłosiło 10 526 osób, podczas gdy w całym 2022 r. było ich 15,6 tys. Przy założeniu kontynuacji trendu w 2023 r. pobity zostanie rekord upadłości konsumenckich z 2021 r.

LICZBA UPADŁOŚCI KONSUMENCKICH W POLSCE



Źródło: COIG, prognoza własna

Warto przy tym podkreślić, że spadek liczby upadłości konsumenckich w 2022 r. nie wynikał z poprawy sytuacji dłużników, ale był efektem zmian w sprawozdawczości wynikających z uruchomienia w 2021 r. Krajowego Rejestru Zadłużonych. Przeniesienie do elektronicznego KRZ niektórych etapów postępowania doprowadziło do przejściowego zatrzymania trendu wzrostowego.

KUMULACJA NARASTA

W 2023 r. każdego dnia roboczego do sądów trafiało ponad 80 nowych spraw o upadłość konsumencką. Na każdą rozstrzygniętą przez sądy sprawę o upadłość konsumencką przybywają dwie nowe. W ciągu ośmiu miesięcy 2023 r. z opcji ogłoszenia upadłości konsumenckiej skorzystało więcej osób fizycznych niż w całym pandemicznym 2020 r.

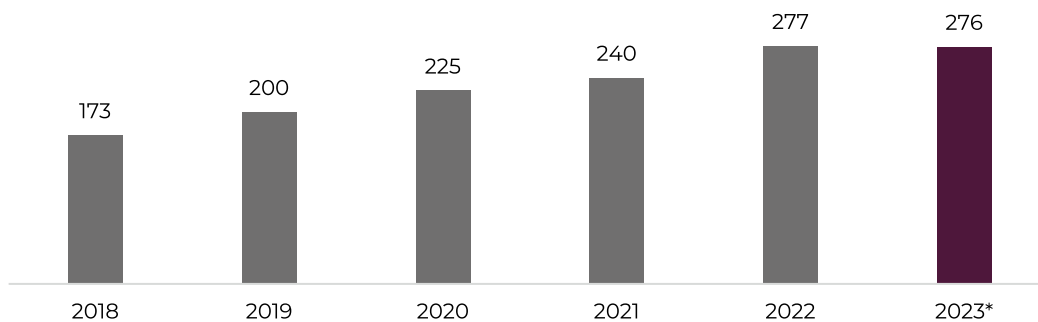
D. NIEDOBÓR KADRY

W 2018 r. sprawami upadłościowymi i restrukturyzacyjnymi w Polsce zajmowało się **173 sędziów**. W porównaniu do 2022 r. ich **liczba zwiększyła się** o ok. 60 proc. - **do 276**. Jednak w tym samym czasie **liczba nowych postępowań restrukturyzacyjnych zwiększyła się w siedmiokrotnie, a liczba upadłości konsumenckich niemal trzykrotnie**. W efekcie na jednego sędziego przypada obecnie znacznie więcej spraw niż kilka lat wcześniej.

Wykształcenie sędziego sądu upadłościowego/restrukturyzacyjnego jest procesem czasochłonnym i drogim. Wymaga od zainteresowanego nie tylko przyswojenia obowiązujących regulacji, ale też umiejętności dokonania ich wykładni. Sędziowie zajmujący się kwestiami gospodarczymi muszą posiadać wiedzę z wielu dziedzin. Poza prawem powinni rozumieć mechanizmy ekonomii, rachunkowości i zarządzania oraz podatków. Jednak nawet to może być niewystarczające bez nabycia osobistego doświadczenia. Nie można się go nauczyć ani podczas studiów, ani podczas odbywania aplikacji. Doświadczenie w sprawach gospodarczych nabywa się przez wiele lat orzekając w podobnych bądź zbliżonych sprawach.

Problemem wydziałów upadłościowych i restrukturyzacyjnych jest utrudniona ścieżka awansu. W obecnych warunkach jest on bardzo trudny, co zniechęca do zajmowania się sprawami upadłościowymi. Brak możliwości rozwoju skłania niektórych sędziów do rezygnacji i przejścia do innej specjalizacji, a czasem odejścia z zawodu.

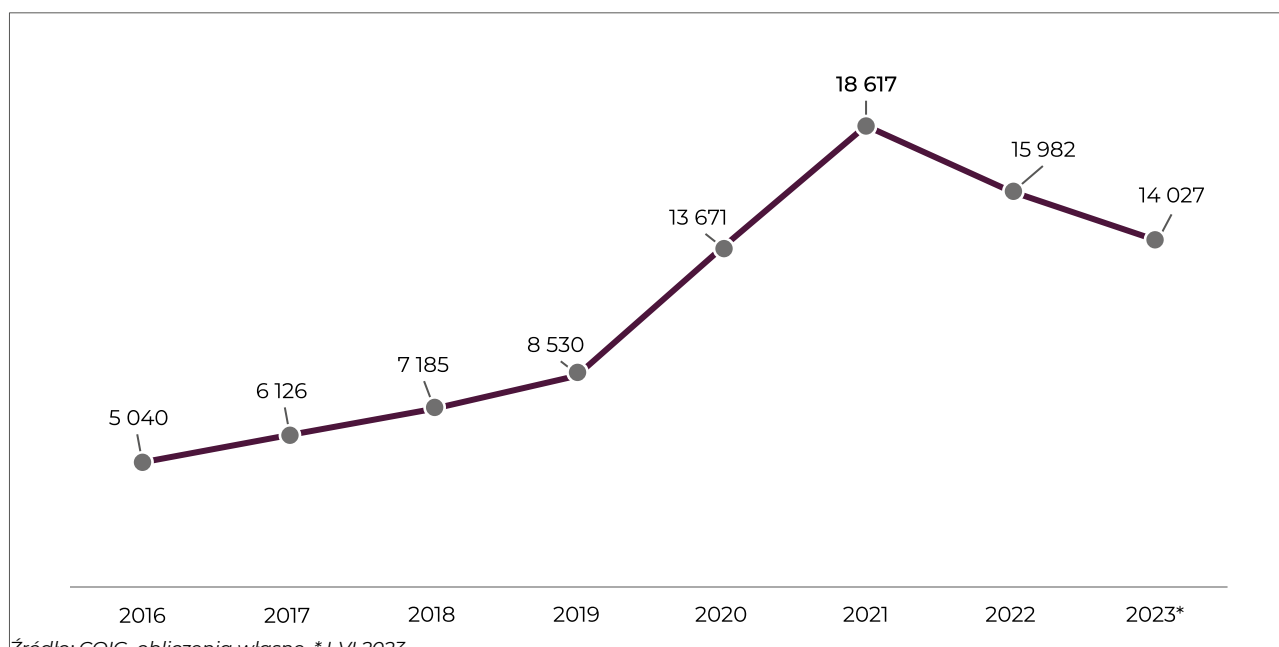
LICZBA SĘDZIÓW WYDZIAŁÓW UPADŁOŚCIOWYCH W POLSCE



Źródło: INSO

W połowie 2023 r. polskie sądy rozpatrywały **ponad 14 tys. otwartych spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych**. Liczba otwartych spraw sądowych nieznacznie spadła w porównaniu z 2021 r. z powodu wzrostu popularności postępowania w sprawie zatwierdzenia układu.

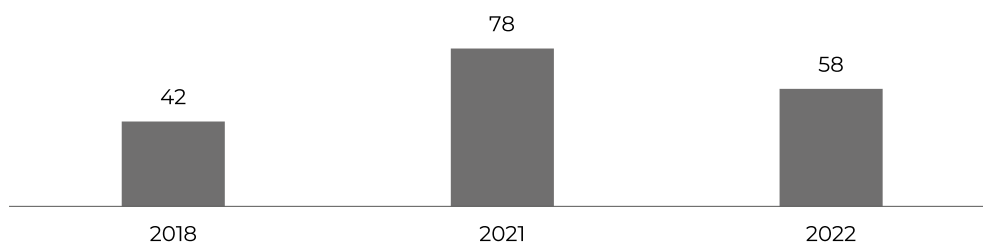
LICZBA OTWARTYCH SPRAW ROZPATRYWANYCH PRZEZ SĄDY



Źródło: COIG, obliczenia własne, * I-VI 2023

W porównaniu z 2018 r. **w 2022 r. na każdego sędziego wydziałów upadłościowych przypadało o 16 więcej otwartych spraw.**

LICZBA OTWARTYCH SPRAW PRZYPADAJĄCYCH NA JEDNEGO SĘDZIEGO



Źródło: COIG, obliczenia własne

Liczba etatów w wydziałach upadłościowych i restrukturyzacyjnych polskich sądów zwiększa się, ale przyrost ten nie jest proporcjonalny do zwiększającej się liczby nowych spraw.

ZAPAŚĆ SĄDU W WARSZAWIE

Skalę problemów sądownictwa upadłościowego w Polsce pokazuje przykład Warszawy. Sprawami upadłościowymi w stolicy zajmował się wcześniej X Wydział Gospodarczy ds. Upadłościowych i Naprawczych. Na koniec 2016 r. wydział ten zatrudniał 17 sędziów i dwóch referendarzy. Ponadto w Wydziale X pracowało też 39 urzędników.

Aktualnie postępowaniami upadłościowymi, układowymi i restrukturyzacyjnymi w Warszawie zajmują się dwa wydziały Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy: XVIII (upadłości i restrukturyzacja firm) oraz XIX (upadłości konsumenckie).

W XVIII Wydziale prowadzeniem spraw upadłościowych zajmuje się 13 osób, w tym pięciu sędziów oraz po czterech asesorów i referendarzy. W przypadku XIX wydziału jest to 19 osób, w tym 10 sędziów, czterech asesorów i pięciu referendarzy. Oba wydziały zatrudniały ponadto łącznie 70 urzędników, z czego 39 przypadało na Wydział XVIII.

W porównaniu z 2016 r. zatrudnienie sędziów, asesorów i referendarzy w obu wydziałach upadłościowych warszawskiego Sądu Rejonowego zwiększyło się na koniec 2022 r. o 68 proc. W tym czasie na tylko Mazowszu liczba spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych firm zwiększyła się ponad 10-krotnie.

Na koniec grudnia 2022 r. w XVIII Wydziale pracował tylko jeden sędzia zatrudniony wcześniej w X Wydziale ds. Upadłościowych i Naprawczych. Również jeden sędzia był zatrudniony w Wydziale XIX. Średni staż pracownika XVIII Wydziału warszawskiego sądu wynosił niecałe cztery lata. Spośród pięciu sędziów orzekających w sprawach upadłościowych firm dwóch zostało powołanych w 2022 r., jeden w 2018 r., a jeden w 2017 r. Krótki staż pracy i duża rotacja utrudniają efektywność postępowań.

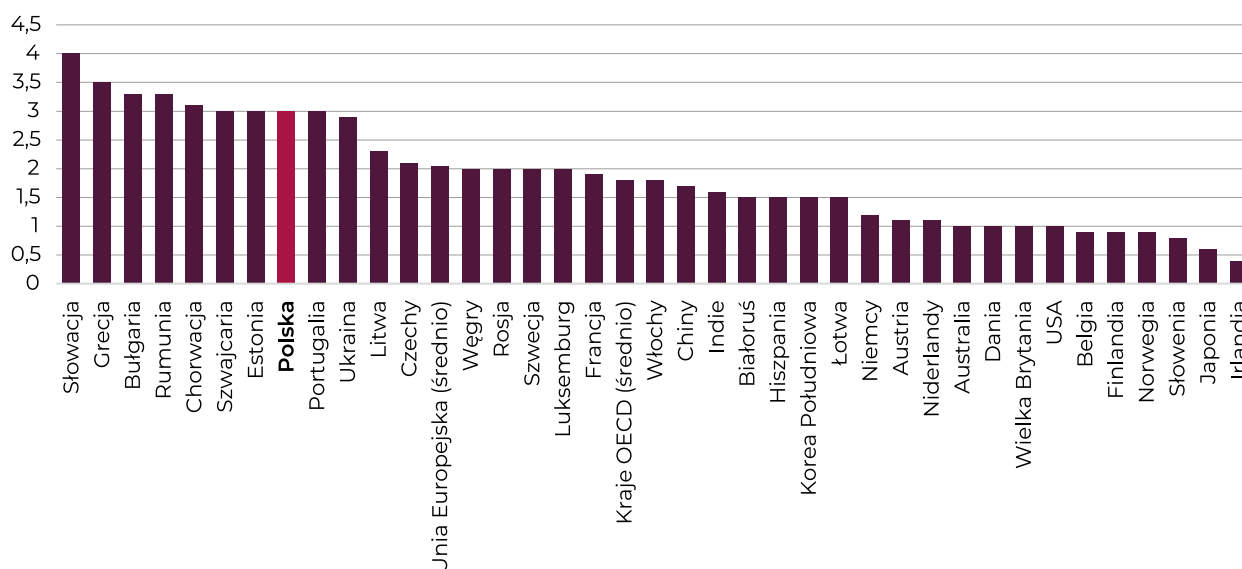
Warszawski sąd jest najbardziej obciążoną instytucją zajmującą się rozstrzyganiem spraw upadłościowych w Polsce. Do kompetencji XVIII Wydziału należy rozpoznawanie spraw firm z obszaru właściwości Sądu Okręgowego w Warszawie oraz Sądu Okręgowego Warszawa-Praga. W praktyce około 30 proc. wszystkich spraw upadłościowych w Polsce rozpatrywanych jest przez sąd w Warszawie. Rozpatruje on upadłości bardzo dużych firm, np. Getin Noble Banku SA, którego sporne wierzytelności liczone są w miliardach złotych, a liczba interesariuszy sięga tysięcy osób.

II. POLSKA NA TLE ŚWIATA

Według Banku Światowego (raporty Doing Business) postępowanie upadłościowe w Polsce trwa przeciętnie znacznie dłużej niż w krajach Unii Europejskiej (gdzie trwa średnio 2 lata) oraz w krajach należących do OECD (1,8 roku). W Polsce trwa ponad 50% czasu dłużej, bo przeciętnie 3 lata. Polska znajduje się pod tym względem daleko za większością krajów wysokorozwiniętych, a także za wieloma państwami rozwijającymi się.

A. DŁUGOŚĆ POSTĘPOWAŃ

ŚREDNIA DŁUGOŚĆ POSTĘPOWANIA UPADŁOŚCIOWEGO W LATACH

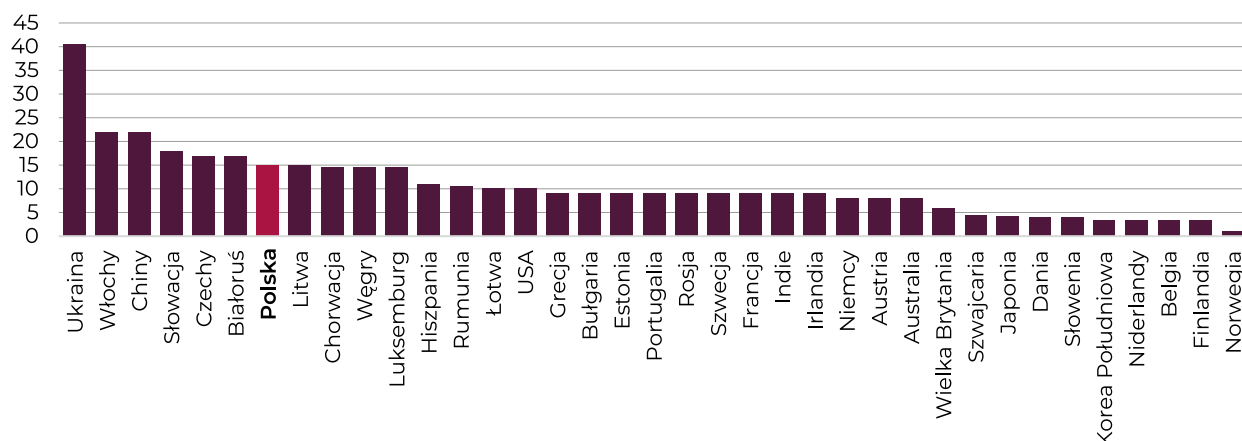


Źródło: World Bank/Doing Business 2020

B. KOSZTY POSTĘPOWAŃ

Konsekwencją długich postępowań jest też niższy odzysk wierzytelności w sprawach upadłościowych. O efektywności postępowań upadłościowych świadczą też koszty rozwiązania spraw (tzw. cost of estate). W Polsce koszty te stanowią średnio 15 proc. masy upadłości. Wzorem pod tym względem jest Norwegia, gdzie koszty pochłaniają jedynie 1 proc. Z kolei w Ukrainie jest to ponad 40 proc.

KOSZTY PROWADZENIA POSTĘPOWANIA UPADŁOŚCIOWEGO W PROCENTACH



Źródło: World Bank/Doing Business 2020

III. EFEKTY NIETYDOLNOŚCI SYSTEMU

- / Skutkiem nietydolności systemu sądownictwa upadłościowego mogą być kłopoty wielu podmiotów i branż, w tym niepowiązanych z pierwotnym dłużnikiem. Szczególnie groźnym zjawiskiem jest tzw. efekt „zarażania” (contagion effect), uderzający w zdrowe firmy.

Przykładem efektu zarażania w Polsce są kłopoty branży budowlanej. Problemy głównego wykonawcy prowadzą często do upadku firm podwykonawczych.

- / Przedsiębiorcy współpracujący z firmami przechodzącymi długotrwałą procedurę upadłościową nie mogą efektywnie planować rozwoju, w tym inwestycji.
- / Polska jest coraz bardziej zintegrowana z gospodarką Unii Europejskiej oraz światową. Z każdym rokiem rośnie znaczenie transakcji transgranicznych. Problemy sądownictwa upadłościowego i restrukturyzacyjnego przekładają się na spadek atrakcyjności Polski. Szkodzi to perspektywom wzrostu gospodarczego i napływowi inwestycji.
- / Skutki społeczne nieefektywnego sądownictwa upadłościowego i restrukturyzacyjnego są niebezpieczne dla społeczności lokalnych, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach, gdzie upadająca firma ma często ogromny wpływ na rynek pracy i poziom bezrobocia.

IV. KONIECZNOŚĆ REFORMY I JEJ PODSTAWOWE ZAŁOŻENIA

Z przedstawionego stanu faktycznego i prawnego sądownictwa upadłościowego oraz restrukturyzacyjnego wynika konieczność pilnej reformy systemu.

- / Obecna organizacja sądownictwa sprzyja marnotrawieniu i tak już niewystarczających zasobów kadrowych sądów upadłościowych i restrukturyzacyjnych.
- / Sędziowie, niezależnie od kompetencji, muszą zajmować się często dziesiątkami prostych spraw konsumenckich. W efekcie wydłużają się też postępowania restrukturyzacyjne i upadłościowe firm, zwłaszcza tych większych – gdyż każda sprawa jest tak samo traktowana z punktu widzenia zasobów kadrowych i organizacyjnych w sądach.
- / Pomimo odciążenia sądów w zakresie upadłości konsumenckich poprzez przeniesienie części obowiązków administracyjnych na syndyków sędziowie są w dalszym ciągu bardzo obciążeni i nie mogą poświęcić niezbędnej ilości czasu na postępowania restrukturyzacyjne, których liczba (zwłaszcza częściowo pozasądowego postępowania o zatwierdzenie układu) rośnie.
- / Niektóre sprawy rozpatrywane przez sądy upadłościowe wymagają dużej wiedzy oraz doświadczenia, których sędziom trudno jest nabyć w obecnym kształcie organizacji wymiaru sprawiedliwości.
- / Rosnąca pozycja Polski w gospodarce europejskiej i światowej skutkuje zwiększeniem liczby upadłości transgranicznych, których uczestnikami są często strony z wielu krajów.
- / Skuteczne rozstrzygnięcie skomplikowanych spraw wymaga specjalizacji i stałego dokształcania się sędziów.

Obecnie sądy rejonowe zajmują się zarówno upadłościami konsumenckimi, jak też skomplikowanymi sprawami firm o wierzytelnościach liczonych w miliardach złotych.

Rejonowe sądy upadłościowe są też właściwe do prowadzenia upadłości transgranicznych, złożonych upadłości grup kapitałowych i spółek publicznych, emitentów obligacji, instytucji finansowych i podmiotów o strategicznym znaczeniu dla gospodarki, ale też obronności kraju. Z uwagi na kształt ustroju sądownictwa w Polsce w sprawach tych orzekają również asesory sądowi, którzy pomimo często dużego zaangażowania i poświęcenia mają stosunkowo niewielkie doświadczenie.

PROPOZYCJE ZMIAN

Zmiana, którą proponujemy, zasadza się głównie na wprowadzeniu bardziej rozbudowanej struktury sądownictwa, a mianowicie:

1. **Sądy Rejonowe** (sądy rozpoznające sprawy upadłościowe – w dotychczasowej liczbie 31) rozpoznawałyby sprawy upadłościowe konsumentów oraz sprawy upadłościowe i restrukturyzacyjne mikroprzedsiębiorców;
2. **Sądy Okręgowe** (proponowana liczba to 16 – jeden Sąd na województwo) rozpoznawałyby sprawy upadłościowe i restrukturyzacyjne małych, średnich i dużych przedsiębiorców, a także byłyby II instancją dla orzeczeń Sądów Rejonowych;
3. **Sądy Apelacyjne** (w liczbie od 3 do 5), stanowiłyby sądy II instancji dla orzeczeń Sądów Okręgowych;
4. **W Sądzie Najwyższym wyodrębniono by jednostkę, która rozpoznawałaby sprawy upadłościowe i restrukturyzacyjne** – zwłaszcza kierowane do Sądu Najwyższego w trybie pytań prawnych.

Polska cały czas przygotowuje implementację Dyrektywy Restrukturyzacyjnej z 2019 r., która wymaga od państw członkowskich Unii Europejskiej zapewnienia sprawnego systemu sądownictwa specjalistycznego dla tego rodzaju spraw i postępowań. Obecnie procedowany projekt powinien uwzględnić propozycję dot. zmiany struktury sądów upadłościowych.

Pomysły podobne do zaproponowanego kształtu struktury sądownictwa były podnoszone od wielu lat, jednak obecna sytuacja wymaga zdecydowanych działań.

Warto przypomnieć, że podobny postulat został zgłoszony po raz pierwszy w 2003 r., a w 2015 r. był uwzględniony w projekcie ustawy – Prawo restrukturyzacyjne. Równolegle w 2015 r. zespół ekspertów przygotował koncepcję, zgodnie z którą sądy upadłościowe i restrukturyzacyjne miały być przeniesione na poziom sądów okręgowych. Ta propozycja została zaakceptowana przez komisję sejmową. Natomiast w czasie posiedzenia plenarnego wprowadzono poprawkę, która zakładała pozostawienie spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych na poziomie sądów rejonowych.

NOWY SEJM TO NOWA SZANSA, ABY TO POPRAWIĆ

Z wydziałów upadłościowych trudno jest awansować, sprawy wymagają skomplikowanej wiedzy z zakresu ekonomii, a liczba spraw przypadająca na jednego sędziego jest tak znaczna, także nadzór nad syndykami stał się iluzoryczny. Z uwagi na stosunkowo niskie zarobki – spowodowane także pracą na najniższym szczeblu sądownictwa – w sądach rejonowych, częstym zjawiskiem jest przejście z zawodu sędziego do pracy w biznesie – jako radca prawny lub adwokat, wykorzystując w praktyce swoje bogate doświadczenie i specjalistyczną wiedzę, jak to określają sami sędziowie – po drugiej stronie barykady. Przede wszystkim należy wskazać, że obecny sędzia gospodarczy ma kilkaset spraw w swoim referacie, w którym przytłaczająca większość to sprawy konsumenckie, nieporównywalne z prowadzonymi równoległe postępowaniami restrukturyzacyjnymi lub upadłościowymi do kilkumiliardowej wartości sumy wierzytelności, natomiast bardzo czasochłonne.

Diagnozy stawiane przez środowisko prawnicze są trafne, w Polsce już od 20 lat – czyli od wprowadzenia ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze – dyskutowana jest zmiana struktury sądownictwa upadłościowego. Kwestia ta jest także podnoszona w Raportach Doing Business czy innych ewaluacjach, które zwracają uwagę na stopień odzysku dla wierzycieli upadłościowych. W tym kontekście odpowiednie wnioski powinny być wyciągnięte z analizy danych statystycznych w Polsce, które pokazują gwałtowny wzrost liczby upadłości konsumenckich od czasu wprowadzenia reformy przenoszącej znaczną część pracy w tym obszarze na doradców restrukturyzacyjnych oraz bardzo dużą popularność restrukturyzacji pozasądowych – w ramach postępowania o zatwierdzenie układu.

Co więcej, od 1 grudnia 2021 r. i wprowadzenia Krajowego Rejestru Zadłużonych, liczba postępowań spadła z powodu problemów w funkcjonowaniu tego systemu. O restrukturyzację sądową zawnioskowało 438 przedsiębiorstw, natomiast otwarto 183 postępowania. System sądowy jest w tym zakresie nieefektywny.

Z powyższych statystyk można wysnuć wniosek, że **przeniesienie ciężaru administracyjnego postępowań restrukturyzacyjnych na doradców poprawiło już częściowo efektywność restrukturyzacji. Kolejnym krokiem powinna być reforma struktury sądów**, która umożliwi większą koncentrację na samym procesie restrukturyzacji. Sądy są coraz bardziej obciążone, a co za tym idzie niewydolne - co pokazują dane dla upadłości gospodarczych.

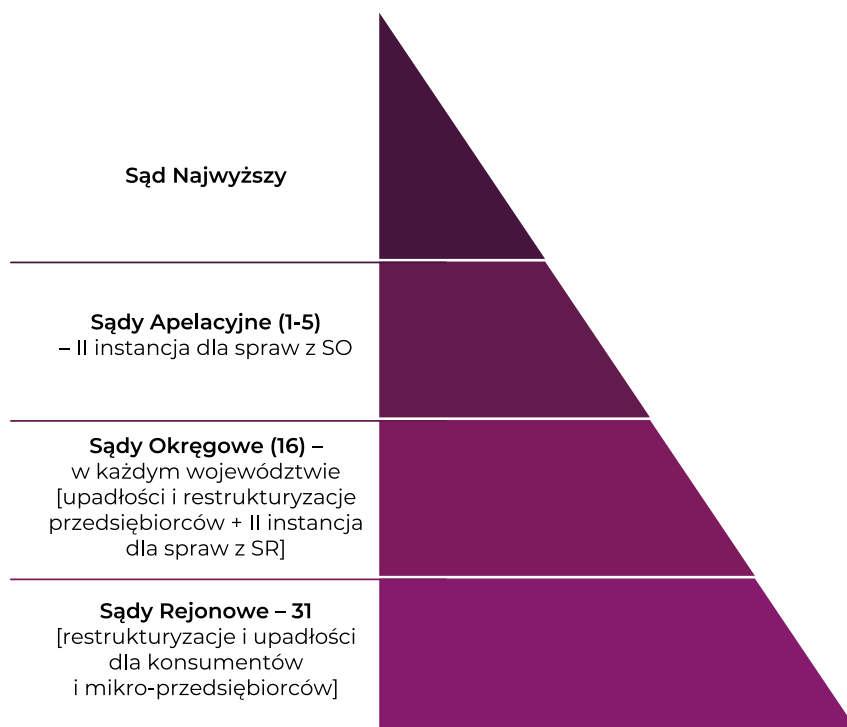
Warto sięgnąć do rozwiązań, które sprawdziły się w praktyce. Takim przykładem może być wprowadzenie specjalistycznych Sądów Własności Intelektualnej. Obecnie istnieje 5 takich sądów na poziomie sądów okręgowych. Należy także wyciągać wnioski z koncepcji, których wprowadzenie nie przyspieszyło postępowań, ani nie zwiększyło ich efektywności. Takim przykładem może być Sąd Zamówień Publicznych w Warszawie rozpatrujący wszystkie odwołania od orzeczeń Krajowej Izby Odwoławczej. W efekcie wprowadzenia tego rozwiązania czas oczekiwania na orzeczenie znacząco się zwiększył.

Jako remedium dla zaobserwowanych trudności i wyzwań INSO – Sekcja Prawa Upadłościowego i Restrukturyzacyjnego proponuje wprowadzenie dwustopniowej struktury sądownictwa upadłościowego i restrukturyzacyjnego, tak wyczekiwanej przez wszystkich interesariuszy.

Pierwszym szczeblem powinien być sąd rejonowy, w którym rozpoznawane byłyby sprawy upadłości konsumenckiej oraz upadłości i restrukturyzacje mikroprzedsiębiorców, zgodnie z definicją z ustawy – Prawo przedsiębiorców. **Sąd okręgowy**, jeden na województwo, byłby w tym schemacie **sądem odwoławczym oraz sądem I instancji dla spraw przedsiębiorców małych, średnich i dużych**. Z kolei **II instancją** od tych rozstrzygnięć byłyby **specjalne sekcje w sądach apelacyjnych**, z ograniczeniem np. 3-5 sądów w różnych wariantach terytorialnych.

Powyższe rozwiązania pozwolą na specjalizację wewnątrz sądów, ujednoczenie orzecznictwa i jasną ścieżkę awansu dla sędziów, co przyczyni się do zachowania najważniejszego zasobu – czyli doświadczonej kadry, zwłaszcza sędziowskiej, z korzyścią dla całej gospodarki i obywateli. Realizacja tej propozycji, co niezwykle ważne, nie wygeneruje istotnych kosztów obciążających finanse publiczne państwa, jak w przypadku innych reform sądownictwa powszechnego oraz w relacji do strat ponoszonych przez gospodarkę i obywateli z powodu nieefektywnego systemu.

GRAFICZNE PRZEDSTAWIENIE STRUKTURY SĄDOWNICTWA W DUCHU POSTULOWANYCH ZMIAN



INNE PROPOZYCJE

Poza dostosowaniem struktury sądów **pożądane jest przeprowadzenie zmian usprawniających system upadłościowo-restrukturyzacyjny, m.in. poprzez:**

1. Wprowadzenie układu konsumenckiego bazującego na postępowaniu o zatwierdzenie układu, prowadzonego przez doradcę restrukturyzacyjnego;
2. Wprowadzenie uproszczonej upadłości dla mikroprzedsiębiorców nieposiadających istotnego majątku (na wzorze upadłości konsumenckiej, przy ciężarze organizacyjnym spoczywającym na syndyku);
3. Wprowadzenie przepisu, że plan spłaty będzie przygotowywany przez syndyka i zatwierdzany przez sąd na rozprawie jedynie w razie zgłoszenia zastrzeżeń przez wierzycieli;
4. Zwiększenie obsady kadrowej sekretariatów, w tym przede wszystkim asystentów sędziego.

Wsparcie asystentów / Możliwość wydawania zarządzeń przez asystentów odciążałaby sędziów i pozwoliła im skupić się bardziej na prowadzonych sprawach. W idealnej sytuacji sędzia upadłościowy powinien mieć do dyspozycji zespół współpracowników na wyłączność.

Aktualnie np. w sądzie w Warszawie jeden asystent przypada na dwóch sędziów. Uniemożliwia to efektywne korzystanie z jego pomocy. Sytuację dodatkowo komplikują absencje, np. z powodu choroby. W takich przypadkach jeden asystent obsługuje aż czterech sędziów. Ponadto decyzją Dyrektora Sądu asystenci mogą być przenoszeni do innych wydziałów.

DLACZEGO ZMIANY

- / Z roku na rok rośnie liczba spraw upadłościowych, zwłaszcza konsumenckich. W kolejnych latach można oczekiwać dalszego wzrostu;
- / Przyrostowi liczby postępowań nie towarzyszy proporcjonalny wzrost potencjału sądów;
- / Sądy są przytłoczone sprawami prostymi i często nie są w stanie efektywnie rozpatrywać przypadków trudniejszych;
- / Do sądów rejonowych trafiają sprawy bardzo skomplikowane, z którymi instytucje te nie są w stanie sobie poradzić;
- / Obecny system w praktyce uniemożliwia awans sędziów i nie daje gwarancji przejrzystej ścieżki kariery, w efekcie zniechęca wielu prawników do zajmowania się sprawami upadłościowymi, a sędziów do zmiany specjalizacji lub wyboru bardziej atrakcyjnych perspektyw;
- / Aktualny stan utrudnia też pracę doradcom restrukturyzacyjnym, uniemożliwiając m.in. ocenę obiektywnych kryteriów ich pracy;
- / Nieefektywny system jest źródłem patologii.

12 KORZYŚCI

1. **Zwiększenie efektywności sądów**
2. **Skrócenie czasu postępowań**
3. **Zwiększenie stopnia zaspokojenia wierzycieli**
4. **Ujednolicenie orzecznictwa**
5. **Specjalizacja i profesjonalizacja sędziów**
6. **Stworzenie ścieżki awansu – utrzymanie wartościowej i dobrze przygotowanej kadry**
7. **Poprawa nadzoru nad syndykami**
8. **Usunięcie konkurencyjności spraw na poziomie sądów odwoławczych**
9. **Minimalne koszty reformy**
10. **Dostosowanie polskiego prawa do prawa europejskiego czyli dyrektywy Drugiej Szansy UE i Dyrektywy Harmonizacyjnej**
11. **Realizacja zasady subsydiarności**
12. **Zwiększenie konkurencyjności polskiego prawa w Europie**

1. **Zwiększenie efektywności sądów**

Stworzenie silnych ośrodków orzeczniczych sądownictwa restrukturyzacyjno-upadłościowego nie będzie stanowić żadnej bariery w dostępności przedsiębiorcy do sądownictwa, ani nie spowoduje przewlekłości postępowań. Wierzyciele w postępowaniach upadłościowych są zazwyczaj rozproszeni po całym kraju oraz za jego granicami. Z ich punktu widzenia siedziba sądu orzekającego ma mniejsze znaczenie (zwłaszcza z uwagi na elektroniczną postępowania).

2. **Skrócenie czasu postępowań**

Rozdzielenie kompetencyjne spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych zwiększyłoby szanse na to, by poszczególne postępowania trwały krócej. Trudniejsze, bardziej złożone i skomplikowane sprawy byłyby rozpatrywane oddzielnie od spraw lżejszych gatunkowo, ale tak samo angażujących.

3. Zwiększenie stopnia zaspokojenia wierzycieli

Proponowana reforma ma szansę istotnie skrócić czas trwania postępowań i pomóc sędziom skupić się wyłącznie na danej sprawie, przy jednoczesnym zapewnieniu lepszego nadzoru nad syndykami. To z kolei przyczyni się do zwiększenia stopnia zaspokojenia wierzycieli i to przy uwzględnieniu kosztu pieniądza w czasie.

4. Ujednolicenie orzecznictwa

Rozstrzygnięcie restrukturyzacji i upadłości przez Sądy Okręgowe zapewni jednolitą i stabilną linię orzecznictwa spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych, wzmacniając wśród obywateli poczucie państwa prawa. Większe sądy posiadają wypracowane standardy wydziałowe oraz licznieszą kadrę sędziowską i biurową zdolną podołać wymaganiom wynikającym z coraz bardziej złożonego otoczenia gospodarczego.

5. Specjalizacja i profesjonalizacja sędziów

Dzięki wprowadzeniu postulowanych zmian sędziowie będą mogli specjalizować się w sprawach upadłościowych i restrukturyzacyjnych, mając jasną i przejrzystą ścieżkę awansu w ramach swojej specjalizacji.

Postulat ten ma też znaczenie z punktu widzenia sądów odwoławczych i Sądu Najwyższego, gdzie nierzadko orzekający sędziowie nie mieli wcześniej styczności z prowadzeniem konkretnych postępowań upadłościowych lub restrukturyzacyjnych jako sędziowie-komisarze. To doświadczenie jest natomiast kluczowe dla efektywnego rozstrzygnięcia środków zaskarżenia i pytań prawnych dotyczących materii upadłościowo-restrukturyzacyjnej.

6. Stworzenie ścieżki awansu – utrzymanie wartościowej i dobrze przygotowanej kadry

Stworzenie transparentnej ścieżki awansu dla sędziów i wprowadzenie dwustopniowej struktury sądownictwa upadłościowego pozwoli ustabilizować kadrę i zachować najbardziej doświadczonych sędziów upadłościowych i restrukturyzacyjnych.

Prowadzenie spraw upadłościowych wymaga specjalistycznej wiedzy z zakresu ekonomii, prawa, rachunkowości i finansów. Aktualnie z wydziałów upadłościowych trudno jest awansować. Częstym zjawiskiem w sądach rejonowych jest rezygnacja sędziów i przejście do pracy w biznesie. Doświadczeni specjaliści odchodzą też do innych wydziałów, gdzie nie mają możliwości wykorzystania zdobywanego latami doświadczenia.

7. Poprawa nadzoru nad syndykami

Liczba spraw przypadająca na jednego sędziego jest tak duża, że nadzór nad syndykami staje się iluzoryczny. Obecny nieefektywny system uniemożliwia obiektywną weryfikację ich pracy i jest źródłem patologii opisywanych przez media. W niektórych przypadkach syndycy mogą być beneficjentami wydłużających się terminów postępowań restrukturyzacyjnych z oczywistą szkodą dla wierzycieli.

8. Usunięcie konkurencyjności spraw na poziomie sądów odwoławczych

Sądy Rejonowe rozstrzygają sprawy upadłościowe niezależnie od wartości przedmiotu sporu. Jest to sprzeczne z Kodeksem Postępowania Cywilnego (KPC). Zgodnie z nim sądy tego szczebla powinny bowiem zajmować się sprawami, w których wartość przedmiotu sporu nie przekracza 100 tys. zł (wcześniej 75 tys. zł). Tymczasem wartość wierzytelności dochodzonych w postępowaniach przed Sądami Rejonowymi to często przynajmniej kilkaset tysięcy złotych, a w niektórych wypadkach nawet kilka miliardów złotych.

Ponadto, obecny kształt postępowania po ogłoszeniu upadłości w przypadku zgłaszania sprzeciwów od listy wierzytelności powoduje, że dwuinstancyjność postępowania jest iluzoryczna, bo zamyka się w ramach tego samego Sądu Rejonowego. Co więcej, zażalenia rozpatrywane przez sąd odwoławczy są traktowane tak samo jak inne środki zaskarżenia z różnych dziedzin prawa gospodarczego. Uwzględniając całokształt stopnia skomplikowania spraw upadłościowych lub restrukturyzacyjnych, może to prowadzić do sytuacji, w której sprawa zażaleniowa z sądu upadłościowo-restrukturyzacyjnego zostanie potraktowana jako tylko jedna, kolejna sprawa, a co za tym idzie jej rozpoznanie może wydłużyć się w czasie.

9. Minimalne koszty reformy

Przeniesieniu podlegałoby tylko kilkudziesięciu sędziów, większość w dalszym ciągu pozostałaby na pełnionych aktualnie stanowiskach w sądach rejonowych lub okręgowych. Aktualnie w sądach okręgowych orzekają sędziowie pełniący wcześniej funkcje w sądach upadłościowych. To samo dotyczy sądów apelacyjnych, przy czym kadra sądów apelacyjnych byłaby węższa niż sądów okręgowych.

10. Dostosowanie polskiego prawa do prawa europejskiego czyli dyrektywy Drugiej Szansy UE i Dyrektywy Harmonizacyjnej

Reforma sądownictwa upadłościowego w Polsce jest pożądana w kontekście dostosowania polskiego prawa do norm Unii Europejskiej.

Połowa przedsiębiorstw w Unii Europejskiej utrzymuje się na rynku krócej niż 5 lat. Co roku 200 tys. przedsiębiorstw w UE ogłasza upadłość, tj. 600 dziennie. Co czwarty z tych przypadków ma wymiar transgraniczny, tzn. dotyczy wierzycieli i dłużników w więcej niż jednym państwie UE.

Dyrektywa Drugiej Szansy

20 czerwca 2019 r. Parlament Europejski przyjął Dyrektywę 2019/1023 w sprawie ram restrukturyzacji zapobiegawczej, umorzenia długów i zakazów prowadzenia działalności oraz w sprawie środków zwiększających skuteczność postępowań dotyczących restrukturyzacji nazywaną potocznie „Dyrektywą Drugiej Szansy”. Termin jej wdrożenia upłynął 17 lipca 2021 r.

Celem przyjęcia Dyrektywy było „przyczynienie się do prawidłowego funkcjonowania rynku wewnętrznego oraz wyeliminowanie przeszkód w korzystaniu z podstawowych swobód, takich jak swoboda przepływu kapitału i swoboda przedsiębiorczości.”

Dyrektywa postuluje m.in. zapewnienie sprawnego systemu sądownictwa specjalistycznego dla tego rodzaju spraw i postępowań. Przepisy mają na celu umożliwienie firmom skutecznej restrukturyzacji na wczesnym etapie problemów finansowych, a tym samym uniknięcie niewypłacalności.

Dyrektywa daje krajom UE swobodę wyboru sposobów zapewnienia funkcjonalności sądownictwa upadłościowego.

Dyrektywa Harmonizująca (projekt)

W grudniu 2022 r. Komisja Europejska opublikowała propozycję Dyrektywy Harmonizującej niektóre aspekty prawa upadłościowego. Projekt ten znajduje się obecnie w fazie konsultacyjnej, a autorzy niniejszego Raportu jako jedyny podmiot z Polski złożyli stanowisko dla Komisji w sprawie planowanej Dyrektywy.

Jej postanowienia obejmują następujące obszary tematyczne, które będą przedmiotem kolejnej implementacji:

- / problematyki bezskuteczności czynności;
- / śledzenia aktywów wchodzących w skład masy upadłości;
- / postępowań w trybie przygotowanej likwidacji;
- / obowiązku złożenia przez członków zarządu wniosku o wszczęcie postępowania upadłościowego;
- / uproszczonych postępowań likwidacyjnych dla mikroprzedsiębiorstw;
- / rad wierzycieli;
- / sporządzenia przez Państwa Członkowskie zestawienia kluczowych informacji na temat niektórych elementów ich prawa krajowego w zakresie postępowań upadłościowych.

Okazuje się zatem, że obszar prawa związanego z niewypłacalnością pozostaje w sferze intensywnego zainteresowania Unii Europejskiej. Nowe regulacje mogą nałożyć na sądy upadłościowe i restrukturyzacyjne dodatkowe obowiązki, którym w naszej ocenie nie sposób będzie podołać bez odpowiednich zmian systemowych.

11. Realizacja zasady subsydiarności

Zasada pomocniczości (subsidiarności) – zakłada, że każdy szczebel władzy powinien wykonywać tylko te zadania, które nie mogą być skutecznie zrealizowane przez szczebel niższy lub same jednostki działające w ramach społeczeństwa. Idea sięga swoimi korzeniami czasów starożytnych.

Zasadę pomocniczości streszczają zdania: tyle władzy, na ile to konieczne, tyle wolności, na ile to możliwe oraz tyle państwa, na ile to konieczne, tyle społeczeństwa, na ile to możliwe. Zasada jest jednym z filarów prawodawstwa unijnego.

12. Zwiększenie konkurencyjności polskiego prawa w Europie

- / Jednolity rynek z coraz silniejszą siecią powiązań i o coraz bardziej cyfrowym charakterze oznacza, że coraz mniej przedsiębiorstw zachowuje „narodowy charakter”;
- / Obecność na międzynarodowym rynku jest szczególnie ważna dla firm z branży zaawansowanych technologii, potrzebują one większych rynków do rozwoju i zmniejszenia ryzyka upadłości w ciągu pierwszych 5 lat;
- / Integracja europejska powoduje wzrost liczby przedsiębiorstw zawierających transakcje transgraniczne, w efekcie zwiększy się też liczba przypadków upadłości o skutkach widocznych w wielu krajach;
- / Efekty transgranicznych bankructw mogą być znaczące, gdyż będą prawdopodobnie częściej dotyczyć większych przedsiębiorstw;
- / Niepewność co do przepisów upadłościowych i ryzyko długotrwałego lub skomplikowanego postępowania upadłościowego w innym kraju są wymieniane przez inwestorów jako główne powody decyzji o nieinwestowaniu lub nienawiązywaniu relacji biznesowych poza krajem;
- / Transgraniczni wierzyciele (zwłaszcza małe i średnie firmy) niektórych przedsiębiorstw są skłonni raczej rezygnować z dochodzenia wierzytelności transgranicznych ze względu na wysokie koszty;
- / Wysoki stopień harmonizacji prawa upadłościowego jest niezbędny do dobrego funkcjonowania jednolitego rynku oraz prawdziwej unii rynków kapitałowych;
- / Zwiększona wspólność i podobieństwo postępowań upadłościowych i restrukturyzacyjnych zapewniłaby inwestorom transgranicznym większą pewność prawa oraz zachęciłaby do przeprowadzania restrukturyzacji rentownych przedsiębiorstw.
- / Polskie przepisy (zwłaszcza postępowanie o zatwierdzenie układu) już obecnie stanowią atrakcyjne instrumentarium dla zagranicznych przedsiębiorców i w praktyce niektórzy z nich decydują się na restrukturyzację w Polsce. Gdyby ta reforma sądownictwa upadłościowego została przeprowadzona to Polska byłaby modelem dla Europy.

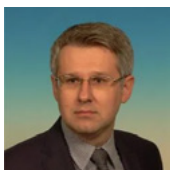
O SEKCJI



INSO – Sekcja Prawa Upadłościowego i Restrukturyzacyjnego Instytutu Allerhanda, skupiająca praktyków i teoretyków prawa upadłościowego. Powstała w 2010 r. i zajmuje się interdyscyplinarnymi badaniami nad prawem upadłościowym oraz restrukturyzacyjnym, szeroko osadzając je w kontekście ekonomicznym.

[/ inso.org.pl](http://inso.org.pl)

Prezydium Sekcji INSO



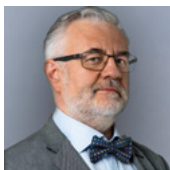
dr Piotr Stanisławiszyn

Przewodniczący, sędzia Sądu Rejonowego w Opolu orzekający w sprawach upadłościowych i restrukturyzacyjnych, doktor nauk prawnych.



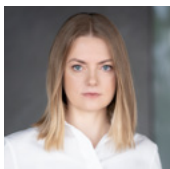
Marcin Kubiczek

Wiceprzewodniczący ds. Edukacji i Szkoleń, kwalifikowany doradca restrukturyzacyjny.



Paweł Kuglarz

Wiceprzewodniczący ds. Międzynarodowych, radca prawny, Przedstawiciel Polski w Radzie (Council) INSOL Europe, Członek Zespołu Ekspertów Komisji Europejskiej ds. harmonizacji prawa upadłościowego.



Magdalena Pyzik-Waląg

Wiceprzewodnicząca ds. Relacji z Instytucjami Finansowymi, adwokat, LL.M., doradca restrukturyzacyjny, Członek INSOL Europe.



Karol Tatara

Wiceprzewodniczący ds. Legislacji, radca prawny i kwalifikowany doradca restrukturyzacyjny, Prodziekan Krajowej Izby Doradców Restrukturyzacyjnych ds. Legislacji, Członek INSOL Europe.

oraz pozostali Członkowie Prezydium:

- / **Radomir Szaraniec** – Skarbnik, doradca podatkowy i doradca restrukturyzacyjny
- / **Mateusz Kaliński** – Sekretarz, prawnik, LL.M., Członek INSOL Europe
- / **Mariusz Grajda** – Członek Prezydium, menedżer, ekonomista
- / **Tomasz Musiał** – Członek Prezydium, menedżer i przedsiębiorca
- / **Ivan Smanio** – Członek Prezydium, doktor nauk prawnych, menedżer, doradca restrukturyzacyjny
- / **Bartosz Sokół** – Członek Prezydium, kwalifikowany doradca restrukturyzacyjny

Instytut Allerhanda



Instytut jest niezależną jednostką naukową prowadzącą interdyscyplinarne i porównawcze studia nad rolą instytucji prawnych w konstytuowaniu oraz funkcjonowaniu rynku. Obszary badawcze Instytutu obejmują przede wszystkim prawo prywatne, w tym prawo handlowe, prawo własności intelektualnej, prawo upadłościowe, a także prawo rynku finansowego i kapitałowego.

[/allerhand.pl](http://allerhand.pl)

O Patronie



Maurycy Allerhand (1868 – 1942) – polski prawnik, profesor prawa na Uniwersytecie im. Jana Kazimierza we Lwowie. Specjalizował się w prawie cywilnym i handlowym. Jest m.in. autorem komentarzy do Kodeksu Postępowania Cywilnego (1935), Kodeksu Handlowego (1937) oraz prawa upadłościowego.

**REKOMENDACJA
REFORMY SĄDOWNICTWA
UPADŁOŚCIOWO-
RESTRUKTURYZACYJNEGO
RAPORT**

INSO
Sekcja Prawa Upadłościowego i Restrukturyzacyjnego
Instytutu Allerhanda

ul. Eisenberga 11/1
31-523 Kraków, Polska

E-mail: sekcja@inso.org.pl

inso.org.pl